Oświadczenie złożone
przez senator Magdalenę Kochan
na 30. posiedzeniu Senatu
w dniu 13 marca 2025 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego Adama Bodnara

Moje oświadczenie dotyczy 3 wysokich urzędników Komisji Nadzoru Finansowego, których pracy, poświęceniu i propaństwowej postawie zawdzięczamy wykrycie afery SKOK, nie do końca rozwikłanej do dzisiaj, ale dzięki ich postawie można było wielu udziałowców, wielu klientów SKOK ocalić od ruiny, od utraty ich własnych pieniędzy.

Jeden z nich, pan Wojciech Kwaśniak, przypłacił odkrycie tej afery prawie życiem – w każdym razie na pewno życiem rodzinnym – bo został bardzo mocno pobity przez wynajętych drabów właśnie po tym, jak wykrył aferę SKOK.

Niewiele lat później chodziło o to, żeby przykryć aferę „Bank za złotówkę". Szef KNF, potem oskarżony, osadzony, aresztowany – nie śledzę kariery tego pana, bo też chyba nie ma kogo kariery śledzić – doprowadził do sytuacji, w której wtedy rządzący postanowili aferę pana Chrzanowskiego przykryć aresztowaniem Wojciecha Kwaśniaka. Został aresztowany, wywieziony z Warszawy o 6.00 rano – były kamery, to wszystko, co w poprzednich latach mieliśmy okazję obserwować z niesmakiem czy ze zgrozą – do Szczecina, potem w warunkach naprawdę urągających i bardzo go poniżających był przesłuchiwany, a w efekcie wypuszczony, bo sąd nie wyraził zgody na areszt Wojciecha Kwaśniaka. Rodzina przypłaciła to życiem jego żony.

Ale oprócz pana Wojciecha Kwaśniaka taką propaństwową, najwyższej miary urzędniczą postawą wykazali się także pan Andrzej Jakubiak i Dariusz Twardowski. Właściwie wobec całej tej trójki toczy się postępowanie. Uwaga, oskarża ich ten sam prokurator, który w sposób moim zdaniem urągający wszelkim zasadom prawidłowo działającej prokuratury przesłuchiwał i aresztował pana Wojciecha Kwaśniaka. Ten pan prokurator nazywa się Adam Gołuch i jest prokuratorem Prokuratury Regionalnej w Szczecinie.

Panie Ministrze, czy w ramach obowiązującego prawa naprawdę nie można usunąć prokuratorów, którzy wdawali się w proceder politykierskiego traktowania ludzi takiej miary, ludzi takich jak pan Wojciech Kwaśniak, wykluczyć ich z prowadzenia śledztw czy reprezentowania strony państwowej w toczących się postępowaniach? Oskarżamy najwyższej miary urzędników, wykazujących się naprawdę propaństwową postawą. Śledztwa wobec nich są wyraźnie politykierskie, a oskarża ich w dalszym ciągu ten sam prokurator, który wiedział, że oskarżenia wobec tych ludzi są dęte.

Bardzo proszę pana ministra o reakcję, bo to nie jest kwestia tych 3 panów, to jest kwestia bronienia państwowców przez państwo. Jeśli nie będziemy tego robić, jeśli postawy takie jak pana Wojciecha Kwaśniaka będą „nagradzane" procesami sądowymi, to w miejscach, w których sprawowanie urzędu wymaga zaufania, nigdy nie będziemy mieli ludzi takiej miary.

Bardzo proszę pana ministra o odpowiedź na to pytanie: czy ten prokurator musi reprezentować państwo w procesie, który jest dęty? Oskarża się 3 wybitnych urzędników, państwowców.

Magdalena Kochan